

**Protokół Nr XIX
z XIX sesji Rady Miejskiej
z dnia 12 lutego 2026 r.**

Sesja odbyła się w Urzędzie Miejskim w Wąwolnicy, ul. Lubelska 39, 24-160 Wąwolnica. Obrady rozpoczęto o godz. 8:14.

Ad. 1 Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca na wstępie przywitała wszystkich zebranych na obradach Radnych, Burmistrza, Sekretarza, Panią Skarbnik, pracowników Urzędu, mieszkańców oglądających sesję online.

Na prośbę Przewodniczącej minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego księdza Jerzego Ważnego, który przez 25 lat był proboszczem w parafii w Wąwolnicy.

Przewodnicząca poinformowała, że sesja jest nagrywana, nagranie zostanie umieszczone na stronie BIP oraz na stronie Gminy Wąwolnica.

Przewodnicząca oficjalnie otworzyła XIX sesję Rady Miejskiej, następnie w oparciu o listę obecności oraz kworum potwierdzone na tabletach, Przewodnicząca stwierdziła, że na sali obecnych jest 15 z 15 radnych, co stanowi wymagane kworum do podejmowania uchwał.

O Obecni:

Obecni:

1. Elżbieta Gąsiorowska
2. Wanda Gąsiorowska
3. Renata Hejno
4. Robert Kałdonek
5. Dorota Kolibska
6. Przemysław Kowalski
7. Sylwia Musiatowicz
8. Bartłomiej Rukasz
9. Michał Sadurski
10. Monika Stadnicka
11. Ewelina Stefaniak
12. Alina Szumiata
13. Iwona Taborek
14. Elżbieta Tomaszewska
15. Monika Wargocka

Sesja została zwołana prawidłowo.

Ad. 2 Przyjęcie porządku obrad XIX Sesji Rady Miejskiej w Wąwolnicy.

Porządek obrad Radni otrzymali w materiałach, Przewodnicząca zapytała o propozycje zmian do porządku obrad. Wobec braku propozycji zmian, Przewodnicząca odczytała porządek obrad XIX sesji Rady Miejskiej.

1. Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad XIX Sesji.

3. Informacja o działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Wąwolnica na 2026 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2026 rok.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wąwolnica w roku 2026.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia "Strategii Rozwoju Gminy Wąwolnica na lata 2024-2030".
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.
9. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Gminy Wąwolnica.
10. Interpelacje i zapytania radnych.
11. Wolne wnioski i informacje.
12. Zamknięcie sesji.

Ad. 3. Informacja o działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Przewodnicząca oddała głos Burmistrzowi, który przedstawił sprawozdanie z okresu międzysesyjnego w którym zapoznał Radę z przebiegiem aktualnie prowadzonych inwestycji, spotkaniach w których brał udział jak również poinformował o ważnych wydarzeniach jakie miały miejsce w gminie w okresie międzysesyjnym. Mówił m.in. o:

- w ramach projektu Cyberbezpieczny Samorząd, realizowanego w ramach Funduszy Europejskich Zaawansowane usługi cyfrowe. Działanie 2.2., przeprowadzono postępowanie na dostawę systemu zasilania awaryjnego w ramach realizacji grantu Cyberbezpieczny Samorząd. Część pierwsza tego zadania to dostawa agregatu prądotwórczego. Umowa obejmuje dostawę fabrycznie nowego agregatu prądotwórczego wraz z instalacją, konfiguracją i pełnym wdrożeniem w środowisku teleinformatycznym Urzędu Miejskiego w Wąwolnicy. Część druga tego postępowania dotyczyła dostawy zasilania awaryjnego UPS. Umowa obejmuje dostawę fabrycznie nowego centralnego zasilacza awaryjnego wraz z instalacją, konfiguracją i wdrożeniem w środowisku teleinformatycznym zamawiającego.

- dzięki naszemu informatykowi, który złożył skutecznie wnioski, pozyskał grant dla Gminy Wąwolnica na Cyberbezpieczne Wodociągi. Jest to 100% dofinansowanie na to zadanie. Są to środki na sprzęt zabezpieczający obiekty związane z gospodarką wodno-ściekową, czyli te, które Zakład Gospodarki Komunalnej ma pod swoimi skrzydłami. Ujęcia wody, oczyszczalnia ścieków. Chodzi o ochronę pod kątem cyberbezpieczeństwa.

- przebudowa sieci kanalizacyjnej, kanalizacji sanitarnej w miejscowości Zarzeka. Etap trzeci został już zakończony, natomiast jeszcze trwają 2 etapy, aura też nie do końca pozwala na płynność prac, ale one niebawem będą również zakończone.

- nabór na przydomowe oczyszczalnie ścieków. Na początku stycznia ogłosiliśmy taki nabór dla naszych mieszkańców. Zarząd Województwa Lubelskiego ogłosił nabór wniosków o przyznanie pomocy w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027. Infrastruktura na obszarach wiejskich oraz wdrożenie koncepcji inteligentnych wsi. Inwestycja w zakresie systemów indywidualnego oczyszczania ścieków, wpłynęło do nas 86 wniosków. Przyjmujemy te wnioski nadal mimo upływu tego terminu. Natomiast jeżeli będzie taka możliwość, będziemy starali się wszystkich tutaj zainteresowanych zaspokoić pod

względem wzięcia udziału w tym zadaniu. ale to zobaczymy, jak to się potoczy, bo to Cały projekt pilotuje Samorząd Województwa Lubelskiego, zobaczymy jak to się potoczy.

- Kolejna informacja dotyczy umowy na utworzenie świetlic środowiskowych, na które została podpisana umowa z Urzędem Marszałkowskim. Kwota dofinansowania to 2 mln 885 000 zł. Na najbliższej komisji będziemy omawiać szczegóły tego zadania.

- Odbędzie się sesja sołtysów, na której omówiono szereg spraw. Głównie skupiono się na akcji zima. Koszty są duże, co widać po fakturach, które wpływają od wykonawcy.

- Kolejna informacja dotyczy inicjatywy Samorządu Lubelskiego. Dzięki inicjatywie naszego sąsiada, burmistrza Nałęczowa, Wiesława Pardyki, powstała idea stworzenia stowarzyszenia pod nazwą Lubelskie Uzdrowiska. Odbędzie się spotkanie w tej sprawie w Urzędzie Marszałkowskim. Pan marszałek Jarosław Stawiarski wraz z kilkoma samorządowcami podpisał list intencyjny, Burmistrz również taki list intencyjny podpisał po to, żeby wzmocnić pozycję gmin uzdrowiskowych oraz tych gmin, które aspirują bądź mają jakiś związek czy jakiś plan związany właśnie z uzdrowiskowością. Dodał, że nasza gmina już od lat 80. w planie zagospodarowania przestrzennego posiada zapisy związane z uzdrowiskiem. Chcemy sobie po prostu dać szansę na to, aby w sytuacji, kiedy będzie możliwość pozyskać środki zewnętrzne w partnerstwie, bo taki jest sens powstania takiego stowarzyszenia, aby w partnerstwie tą siłą samorządów pozyskać możliwie duże środki.

- W dniu jutrzejszym z rąk Marszałka Województwa Lubelskiego Burmistrz odbierze tablicę upamiętniającą akcję Reinhardt, która była przeprowadzona na ziemiach polskich w latach 1942–1943. Taką tablicę również na terenie naszej miejscowości umieścimy.

- Kolejna informacja to taka wstępna informacja, odnośnie konkursu dotyczącego pożytku publicznego. Wpłynęło w sumie 11 ofert. Konkurs dotyczył zadań z zakresu sportu i z zakresu kultury. Plan, jaki mieliśmy na ten cel, na te obydwa zadania, to była kwota 100 000 zł, wnioski wpłynęły na kwotę 113 500 zł. Wyniki konkursu będą ogłoszone po wnikliwej analizie.

Burmistrz podziękował, za upamiętnienie minutą ciszy naszego księdza proboszcza. Nasz proboszcz Jerzy Ważny był u nas przez niemal 25 lat. Odcisnął mocne piętno swojej obecności. Takim ostatnim namacalnym był nasz wspólny projekt modernizacji budynków parafialnych na który pozyskaliśmy kwotę 3,5 mln zł, Smutno, że zbudował i się nie nacieszył tymi obiektami. Podziękował wszystkim, którzy wzięli udział, strażakom, szkołom, pocztom sztandarowym, rodzicom, radnym, sołtysom, wszystkim, którzy uczestniczyli w tej smutnej, ale jednocześnie pięknej uroczystości. Jednocześnie powitaliśmy nowego proboszcza, księdza Mirosława Bieleckiego. Burmistrz życzył księdzu Mirosławowi, naszemu nowemu proboszczowi, dobrego działania, dobrej współpracy z całą społecznością.

Burmistrz uczestniczył w spotkaniu pożegnalnym wieloletniego komendanta Powiatowej Straży Pożarnej, pana Grzegorza Podhajnego. Znana postać w środowisku strażackim, zasłużona. Wielokrotnie bywał u nas na różnych wydarzeniach, przy różnych okolicznościach, czy to zebraniach walnych, czy uroczystościach Maryjnych, czy jeszcze innych wydarzeniach. Nowym komendantem został pan Krzysztof Morawski, który już kiedyś w puławskiej straży państwowej pracował. W międzyczasie był komendantem jednostki państwowej w Rykach, a teraz obejmuje stery w Puławach.

- odnośnie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności. Burmistrz zwrócił się do Radnych z prośbą, apelem, aby, zwłaszcza w sytuacji, kiedy bardzo dużo mówi się o zwierzętach, o jakości przetrzymywania tych zwierząt, o schroniskach, które bardzo źle traktują zwierzęta, żebyśmy zwracali na to uwagę, żebyśmy mieli tę wrażliwość, zwłaszcza kiedy temperatury są niskie, a wiemy, że dochodziło do -20, nawet powyżej -20 stopni.

- zaplanowano walne zebrania Ochotniczych Straży Pożarnych, które odbędą się na przełomie lutego i marca. Burmistrz . To są ważne zebrania sprawozdawczo-wyborcze. W związku z tym na pewno będzie frekwencja, ale również zaprosił wszystkich sympatyków poszczególnych jednostek. Burmistrz wymienił terminy zebrań.

Burmistrz przedstawił również publikację, prezesa Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Wąwolnicy, która zawiera listę poległych i pomordowanych z terenu gminy i parafii Wąwolnica w latach 1939–1948. Kilka dni temu odbyła się prelekcja, spotkanie w budynku starego przedszkola. Burmistrz nie uczestniczył, ale wie, że było bardzo wartościowe. Pozycja jest dostępna bibliotece.

Ad. 4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Wąwolnica na 2026 rok.

Projekt uchwały, którego wnioskodawcą był Burmistrz Wąwolnicy był omawiany na wspólnym posiedzeniu komisji.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii wspólnego posiedzenia Komisji Panią Przewodniczącą obrad Komisji Monikę Stadnicką.

Przewodnicząca obrad wspólnego posiedzenia Komisji przekazała, że obie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję.

W dyskusji wzięli udział:

- Bartłomiej Rukasz poruszył kwestię zdjęcia z budżetu inwestycji drogowej w miejscowości Kolonia-Wąwolnica, etap II, która miała być realizowana w tym roku. Jest to przykre dla mieszkańców. Zwrócił się z prośbą o jasną deklarację ze strony urzędu, że to zadanie zostanie ujęte na pewno w 2027 r. i ewentualnie wtedy realizowane w pierwszej możliwej kolejności. Dodatkowo prosił, żeby dodatkowo dodać jeszcze małą inwestycję również w Kolonii-Wąwolnica przy miejscowości Kocianów, czyli to jest dalej Kolonia-Wąwolnica, jakby druga część, na granicy naszej gminy. Tam jest potrzeba 300 metrów asfaltu. Mieszkańcy przekazali część swoich działek pod drogę. Tam też w zagospodarowaniu przestrzennym będą powstawać kolejne domy. Mieszkańcy wychodzą z inicjatywą, chcą działać i współpracować z nami. Prosił, żeby też to ująć w ramach rekompensaty, że opóźniamy ich inwestycję, Dodał również, że fundusz sołecki został obcięty. W tamtym roku było 14 303,78 zł, a teraz ma tylko 3000. Zwrócił również uwagę na to, że mieszkańcy Wąwolnicy- Kolonii byli przez długi czas pomijani w gminnych funduszach inwestycyjnych. Dodatkowo zaznaczył, że jest plan mieszkańców, że tu również zrzekną się części swoich działek aby poprowadzić drogę bezpośrednio do naszej macierzy. Chcą połączyć Kolonię-Wąwolnica z ulicą Bełżycką. Tu też nie chcą jakichś olbrzymich kosztów. Zadeklarowali się, że część oddadzą w funduszu sołeckim, chcą chociażby szutrową zrobić, żeby zamiast 8 km do naszej macierzy mieli około 3 km. Na chwilę obecną łatwiej naszym mieszkańcom pojechać na zakupy do Bełżyc czy nawet do Poniatowej. Po prostu są fizycznie od nas oddzieleni.

- Burmistrz odpowiedział, że w przyszłym roku chcemy to zrealizować, chodzi o rozdanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, bo z tego rozdania robiliśmy pierwszy etap i z tego rozdania chcemy zrobić ten drugi etap w przyszłym roku. Mamy dokumentację gotową i logiczne jest, żeby to robić, to jest oczywiste. Faktycznie jest tak, że przy tych zmianach, nazwijmy to administracyjnych, w Kolonii-Wąwolnica budżet jest inny, niż był i on się bardzo różni. Odnośnie drogi „Kocianowskiej,” to musimy się zastanowić, bo też mamy plan dróg, inne rzeczy, które gdzieś są zaplanowane wcześniej. Zaproponował, żeby tam po prostu pojechać i zobaczyć jak to wygląda.

- Radny Robert Kałdonek pytał o kwestię obciążenia funduszu sołeckiego.

Skarbnik odpowiedziała, że jest zmiana administracyjna. Ten fundusz będzie wyodrębniony, tylko że muszą powstać dokumenty i muszą się uprawomocnić wszystkie. Ale fundusz będzie wyodrębniony.

Po wyczerpaniu tematu Przewodnicząca zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwały, a następnie poddała go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Wąwolnica na 2026 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Elżbieta Gąsiorowska, Wanda Gąsiorowska, Renata Hejno, Robert Kałdonek, Dorota Kolibska, Przemysław Kowalski, Sylwia Musiatowicz, Monika Stadnicka, Ewelina Stefaniak, Alina Szumiata, Iwona Taborek, Monika Wargocka

PRZECIW (2)

Michał Sadurski, Elżbieta Tomaszewska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Bartłomiej Rukasz

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała nr XIX.107.26 w sprawie zmian w budżecie gminy Wąwolnica na 2026 rok została podjęta.

Ad. 5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2026 rok.

Projekt uchwały, którego wnioskodawcą był Burmistrz Wąwolnicy był omawiany na wspólnym posiedzeniu komisji.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii wspólnego posiedzenia Komisji Panią Przewodniczącą obrad Komisji Monikę Stadnicką.

Przewodnicząca wspólnych obrad komisji poinformowała, że obie komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym punkcie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, Przewodnicząca zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwały a następnie poddała go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2026 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Elżbieta Gąsiorowska, Wanda Gąsiorowska, Renata Hejno, Robert Kałdonek, Dorota Kolibska, Przemysław Kowalski, Sylwia Musiatowicz, Bartłomiej Rukasz, Michał Sadurski, Monika Stadnicka, Ewelina Stefaniak, Alina Szumiata, Iwona Taborek, Elżbieta Tomaszewska, Monika Wargocka

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała nr XIX.108.26 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na 2026 rok została podjęta.

Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wąwolnica w roku 2026.

Projekt uchwały, którego wnioskodawcą był Burmistrz Wąwolnicy był omawiany na wspólnym posiedzeniu komisji.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii wspólnego posiedzenia Komisji Panią Przewodniczącą obrad Komisji Monikę Stadnicką.

Przewodnicząca Monika Stadnicka stwierdziła, że - obie komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym punkcie.

Radna Alina Szumiata jeszcze raz podniosła kwestię sterylizacji zwierząt posiadaczy mieszkających w gminie Wąwolnica. Radna o porzuconych zwierzętach mówiła na komisji, co spotkało się później z różnymi reakcjami. Nie uważa, że to jest śmieszny temat. Można powiedzieć, że w jej miejscowości co drugi dom posiada zwierzę, które zostało podzucone. Radna wymieniła przykłady porzuconych zwierząt. Mieszkańcy bardzo często zwracają się do niej z tym problemem. Pomaga na ile może, jednak nie może wziąć wszystkich, mieszkańcy też nie mogą. Radna podkreśliła, że jest bardzo dumna z postawy swoich mieszkańców i wsparcia jakiego doświadczą. Radna poruszyła również temat grupy na portalu społecznościowym, gdzie jeden z Radnych w prześmiewczy sposób się wypowiedział o niej i jej wypowiedzi.

Wywiązała się dyskusja na ten temat.

- Radny Przemysław Kowalski poparł wniosek Radnej dotyczący dofinansowania przez gminę sterylizacji psów i kotów. Jest za tym, żeby w pierwszym roku na to przeznaczyć z 5000 zł. Zrobić pilotażowy projekt, brać pod uwagę kryterium dochodowości. W przyszłym roku będzie można zwiększyć tą kwotę.

- Radna Sylwia Musiatowicz przychyliła się do opinii radnych, również jest za tym, żeby ustalić jakiś budżet na określoną liczbę sterylizacji. Należałoby przeanalizować czy mamy na to środki, bo może należy zacząć od 10 sterylizacji, nie musi to być 20 czy 30 i rzeczywiście w przyszłym roku pomyśleć o tym. Wbrew pozorom jest to poważna rzecz. Profilaktyka mogłaby być tańsza.

- Radny Bartłomiej Rukasz powtórzył propozycję z komisji dotyczącą nawiązania współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym, gdzie kształci się kadrę weterynaryjną i ci ludzie mogliby się uczyć wykonując tego typu zabiegi. Mieszkańcy musieliby dowieźć takie zwierzę i po preferencyjnych kosztach wykonana by została usługa sterylizacji. Młodzi adepci się nauczą - my nie będziemy obciążeni kosztami.

- Radny Robert Kałdonek wyszedł z propozycją, bo wszystkim radnym zależy na tych zwierzętach, żeby diety jakie dostali z sesji nadzwyczajnej przeznaczyć na gminę i z tych środków zrobić sterylizację.

- Radna Elżbieta Tomaszewska w odniesieniu do propozycji Radnego Roberta o zrzekaniu się diet - bardzo chwalebne ale uważa, że należałoby zacząć od góry czyli od władz

Radna omówiła także kwestię wrażliwości na słowa oraz wzajemnego szacunku. Ponadto podziela stanowisko poprzedników, wskazane byłoby wyodrębnienie jakiegoś funduszu na chociaż minimalną sterylizację.

Odbyła się dyskusja na temat obrażania, kultury wypowiedzi, zachowania oraz niezależności Radnych w wyrażaniu poglądów, poziomu dyskusji.

Następnie rozmawiano o sterylizacji i możliwości weryfikacji osób, które będą mogły skorzystać z tego działania.

Burmistrz również odniósł się do tego tematu, apelował o pomoc dla zwierząt szczególnie w okresie zimowym, bowiem zwierzęta same sobie nie pomogą, nie mają takich możliwości tak jak człowiek, żeby sobie zorganizować życie, tylko trzeba im po prostu w tym pomóc

Odnosnie programu sterylizacji zadeklarował, że przy tworzeniu przyszłorocznego budżetu byśmy taki pilotażowy program stworzyli, dobrze by było zasięgnąć języka podmiotów, które to prowadzą. Raczej w tym zakresie nie ma żadnych programów, dofinansowań, więc tutaj z własnych środków będziemy coś takiego robić. Jeżeli Radni będą swoje diety przekazywać, jeżeli taka będzie wola państwa radnych, Burmistrz również ze swoich środków odpowiednią kwotę przekaże.

Padła prośba, żeby wcześniej przeprowadzić analizę tego problemu niż przyszłoroczny budżet. Pani Skarbnik niech również popatrzy na budżet, może jakąś kwotę znajdzie, nie jest tu mowa o dużych środkach. Zaproponowano, żeby pracownik odpowiedzialny za ten dział dowiedział się na najbliższą komisję, jeżeli będzie to możliwe na kwietniową i ewentualnie przygotować projekt uchwały.

Burmistrz zgodnie z propozycją jaka padła na komisji pojedzie do schroniska, z którym mamy podpisaną umowę i zobaczy jak to wygląda. Czy zwierzęta, które od nas trafiają do nich są odpowiednio zaopiekowane. Tam też będzie można poszerzyć wiedzę w tym temacie, jak to zorganizować i dobrze przeprowadzić, żeby nie było tak, że środki nie zostały w odpowiedni sposób wycelowane.

Padła propozycja, żeby część funduszu sołeckiego przeznaczyć na ten cel .

Pani skarbnik zorientuje się, czy jest taka możliwość.

Wobec wyczerpania tematu przewodniczącego zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwał, a następnie poddała go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wąwolnica w roku 2026.

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Elżbieta Gąsiorowska, Wanda Gąsiorowska, Renata Hejno, Robert Kałdonek, Dorota Kolibska, Przemysław Kowalski, Sylwia Musiatowicz, Bartłomiej Rukasz, Michał Sadurski, Monika Stadnicka, Ewelina Stefaniak, Alina Szumiata, Iwona Taborek, Elżbieta Tomaszewska, Monika Wargocka

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała nr XIX.109.26 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wąwolnica w roku 2026 została podjęta.

O godz.9.21 Przewodnicząca zarządziła 20 min. przerwy w obradach.

O godz.9.51 Przewodnicząca wznowiła obrady. Po sprawdzeniu kworum, stwierdziła że obecnych jest 15 z 15 Radnych.

Ad. 7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia "Strategii Rozwoju Gminy Wąwolnica na lata 2024-2030".

Projekt uchwały, którego wnioskodawcą był Burmistrz Wąwolnicy był omawiany na wspólnym posiedzeniu komisji.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii wspólnego posiedzenia Komisji Panią Przewodniczącą obrad Komisji Monikę Stadnicką.

Radna Monika Stadnicka – Przewodnicząca obrad stwierdziła, że obie komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję, którą następnie z powodu braku chętnych zamknęła, odczytała projekt uchwały i przeprowadziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia "Strategii Rozwoju Gminy Wąwolnica na lata 2024-2030".

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Elżbieta Gąsiorowska, Wanda Gąsiorowska, Renata Hejno, Robert Kałdonek, Dorota Kolibska, Przemysław Kowalski, Sylwia Musiatowicz, Bartłomiej Rukasz, Michał Sadurski, Monika Stadnicka, Ewelina Stefaniak, Alina Szumiata, Iwona Taborek, Elżbieta Tomaszewska, Monika Wargocka

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała nr XIX.110.26 w sprawie przyjęcia "Strategii Rozwoju Gminy Wąwolnica na lata 2024-2030" została podjęta.

Ad. 8. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Projekt uchwały, którego wnioskodawcą był Burmistrz Wąwolnicy był omawiany na wspólnym posiedzeniu komisji.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii wspólnego posiedzenia Komisji Panią

Przewodniczącą obrad Komisji Monikę Stadnicką.

Monika Stadnicka przekazała, że obie komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie ze stawkami 37 zł. i 74 za niesegregowane.

Osoby z kompostownikami – 35 jest to zmniejszenie o 2 zł.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

- Radny Przemysław Kowalski popiera postulat Radnej Moniki Wargockiej przedstawiony na komisji i proponował, żeby przy kolejnym ustalaniu stawek wziąć pod uwagę rodziny wielodzietne i Kartę Dużej Rodziny, wtedy zmniejszyć stawkę o 2-3 zł. argumentował tym, że mamy małą dzietność, w gminie urodziło się 20 dzieci. Proponował, żeby te rodziny, gdzie mamy więcej niż 3 dzieci wspomóc bez względu na dochód.

- Radna Monika Wargocka pozostaje przy swoim stanowisku, uważa, że należy wziąć pod uwagę duże rodziny. Radnej chodzi nie o liczbę mieszkańców w danym gospodarstwie domowym tylko Kartę Dużej Rodziny.

- Radny M. Sadurski, również opowiedział się za tym stanowiskiem, uważa, że należy wspierać duże rodziny.

- Radny B. Rukasz opowiedział się za stanowiskiem poprzedników, natomiast proponuje rozwiązanie bardziej systemowe. Zwrócił się z prośbą do władz o przedstawienie jakiegoś planu odnośnie utworzenia spółki przedsiębiorstwa komunalnego z naszej gospodarki komunalnej. To na pewno by obniżyło koszty i też nie mielibyśmy takich zagwozdek np., czy dopłacać tak, jak były pomysły na komisji czy część na śmieci, czy część na nieczystości. Radny rozmawiał z panem Kierownikiem, on jest - za. Radny wierzy, że to odciążyłoby budżet i w sferze nieczystości będziemy mniej dopłacać, odciążymy też naszych mieszkańców. Do radnego docierają głosy, że mamy drogą wodę, drogie ścieki i jest ta niesprawiedliwość w stosunku do osób, które mają swoją kanalizację. Chodzi też o to żeby nie dzielić na ludzi z miasta i ludzi ze wsi. Jako urząd musimy się nad tą sprawą pochylić. Zwrócił się do władz, żeby w jak najszybszym terminie przedstawili jakiś plan reorganizacji.

-Radna E. Tomaszewska przychyliła się do propozycji Radnego Przemka, rozwiązanie poprzez Kartę Dużej Rodziny jest bardzo czytelne i przejrzyste. Odniosła się również do pomysłu Radego R. Kałdonka, który też wydawał się słuszny na dzień dzisiejszy, zanim nie spełni się to, o czym mówi Radny B. Rukasz, mianowicie to, żeby te opłaty za nieczystości obniżyć o 2 zł, kosztem dopłat do odprowadzania nieczystości. Tym osobom, które mają kanalizację nie ubyłoby, bo byłoby to wyrównane w śmieciach, a też byłoby to bardziej sprawiedliwe względem innych mieszkańców. Cała gmina by zyskała i ten pomysł uważa, że był bardzo słuszny. Nie został rozwinięty i nie dyskutowany a jest tego wart.

-Skarbnik w odniesieniu do propozycji Radnego R. Kałdonka i E. Tomaszewskiej zaznaczyła, że to w ogóle nijak się będzie miało do siebie, ponieważ grupa osób, które odprowadza ścieki, jest mała, natomiast ta grupa osób, która płaci za odpady, jest bardzo duża, więc to nie będzie tak, jak powiedziano „fifty fifty”.

-Radna Monika Wargocka wypowiedziała się odnośnie odpadów i uchwały, którą chcemy podjąć - jeśli chodzi o ulgę dla dużej rodziny, prosiła żeby jeszcze w tym roku podjęto sprawę zmiany regulaminu i żeby w tym roku jeszcze zmienić tę uchwałę. Obecna uchwałę musimy wprowadzić, żeby pobierać opłaty, natomiast, żeby jak najszybciej to zrobić. Prosiła o zmianę w tym roku.

-Radna R. Hejno popiera pomysł dot. Karty Dużej Rodziny, ale są jeszcze seniorzy, którzy są samotni, którzy mają jedną emeryturę, należy to rozważyć. Jeżeli chodzi o Kartę Dużej Rodziny to rodziny wielodzietne mają dofinansowania, są wszelakie programy np. 800+, a seniorzy, którzy są sami, im też jest ciężko.

-Radny Robert Kałdonek stwierdził, że to była propozycja, należałoby to przeanalizować, ponieważ Kierownik Gospodarki Komunalnej mniej więcej przedstawiał ile metrów sześciennych ścieków trafia do naszej oczyszczalni. Trzeba by było to policzyć poprzez te 2 zł. Radny nie twierdził, że to może by się zbilansowało na zero, ale na pewno w jakiejś części te pieniądze byśmy mieli na tych ściekach zaoszczędzone i wtedy te 2 zł można by było przekazać właśnie do opłaty do śmieci. Należałoby to faktycznie policzyć, ile tych metrów sześciennych na miesiąc trafia od tych 450 gospodarstw podłączonych pod naszą oczyszczalnię. Jedno gospodarstwo produkuje średnio 6 m³, są rozliczani z wodomierza po 2 zł...

- Skarbnik powiedziała, że stawka za ścieki jest bardzo wysoka. Zdaniem Pani Skarbnik, gdybyśmy jeszcze im podnieśli, to nie jest już zasadne. To należałoby szukać oszczędności gdzieś indziej.

-Przewodnicząca przedstawiła przykładowe wyliczenie wzrostu o 2 zł na 1 m³, to de facto nie jest dla mieszkańca 2 zł, tak jak zdjęcie opłaty na śmieciach bo jak zwiększy się opłatę mieszkańcowi na 1 m³ to on już nie ma 2 zł. tylko razy metry – 4-5 osób w domu, to nie jest 5 metrów każde gospodarstwo. To należy bardzo dokładnie przeanalizować.

W odniesieniu do propozycji utworzenia spółki zwróciła uwagę, że to też są koszty dla Gminy, żeby przekształcić Zakład w Spółkę i to są duże koszty, na pokrycie których w tym momencie nie mamy zaplanowanych środków w budżecie. To chyba nie jest realne w tym momencie.

- Radny R. Kałdonek w tej chwili podnosimy jednemu mieszkańcowi opłatę 9 zł. Radny przeliczał, jakie to są kwoty, to jest dużo, tym bardziej są osoby samotne, inaczej jest, gdy w gospodarstwie domowym zamieszkuje kilka osób i mają dochód z pracy. Średnia renta rolnicza to jest 2 tys. zł, wywóz śmieci, nieczystości trzeba też się nad tym zastanowić. Bo to jest duże obciążenie dla tych mieszkańców.

Dyskusja na temat wysokości kosztów odpadów oraz metod naliczania oraz dopłat do wody i ścieków. Stosunku wysokości opłat do możliwości finansowych różnych grup mieszkańców.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że ludzie młodszy są w stanie dorobić, natomiast są mieszkańcy utrzymujący się z niewielkiej emerytury i nie mają możliwości dorobienia. Przewodnicząca dodała również, że musimy podjąć tę uchwałę, zastanowić się nad zmianą, przypomniała również, że kiedyś mieliśmy podział na gospodarstwa domowe i wtedy też zarzucano, że to jest niesprawiedliwe. Później ustalono, że robimy od każdej osoby, żeby było sprawiedliwe. Bo były głosy, że jedna osoba zamieszkująca miała większą stawkę, niż ta co mieszka powyżej dwóch osób. To wymaga głębszej analizy kosztów.

-Burmistrz w odniesieniu do utworzenia spółki podkreślił, że trzeba się do tego tematu mocno przygotować i organizacyjnie i sprzętowo. Dlatego, że to jest duże przedsięwzięcie, które oczywiście w perspektywie czasu da korzyści, bo po to chcemy zrobić tę zmianę, natomiast trzeba mieć przede wszystkim stabilną kadrę. Pan Kierownik jest w trakcie budowania takiej kadry, którą chce zarządzać sprawnie i efektywnie. Oczywiście ten zasób materiałowy, czyli sprzęt, który sukcesywnie staramy się nabywać, powiększać, chociażby ostatni zakup minikoparki też zwiększy te możliwości operacyjne Zakładu Gospodarki Komunalnej. W tę

stronę chcemy iść, tylko to jest pewien proces. Odnosnie stawek i tego, że to są duże podwyżki, oczywiście, one są bardzo duże, 9 zł. Ta propozycja 9 zł jest bardzo duża, natomiast Radni doskonale wiedzą, z czego ona wynika. Nie wynika z tego, że my tutaj chcemy podwyżki zrobić, tylko wynika z kwoty po przetargu, jaka nas tutaj spotkała. Przypomniał, że w zeszłym roku przetarg zakończył się kwotą 1 154 000, a na ten rok jest to kwota 1 540 000 zł. To jest prawie 400 000 zł więcej i z tego właśnie wynika ta podwyżka, ta różnica, te 9 zł. a w przypadku kompostownika, bo to jest propozycja dla niekompostujących 37 zł, a dla kompostujących 35 zł. Trzeba też zwrócić uwagę na to, że mamy sporo mieszkańców, którzy korzystają z tej opcji ulgi i trzeba też o tym mówić.

- Radna Ewelina Stefaniak podkreśliła, że to nie jest tak, że Radni podnoszą, bo tak chcą. Ta podwyżka, niestety wynika z przetargu, musi się to bilansować, ta kwota, która będzie podniesiona, to nie będzie tą ostateczną i tak tutaj będzie trzeba dopłacać do tych usług. Tym bardziej też, że jest grono mieszkańców, którzy w ogóle nie płacą za odpady, więc tutaj też gdzieś jesteśmy na minusie. Radna wyraziła obawy, że zastosowanie nawet Karty Dużej Rodziny, fajnie, jakby ten pomysł przeszedł, ale w tym momencie to będzie generowało większe koszty dla właśnie jednej osoby czy mniejszych rodzin, bo będziemy musieli tu podnieść stawkę, żeby to się wszystko zbilansowało. Rzeczywiście ta czwarta, piąta, szósta osoba będzie płaciła mniej, ale w rodzinach mniejszych czy jednoosobowych ten koszt będzie większy.

- Radny Bartłomiej Rukasz w odniesieniu do słów Pani Przewodniczącej, że teraz nie mamy pieniędzy, zdaje sobie z tego sprawę, ale chciał, żeby jakaś strategia odnośnie utworzenia tej spółki została przemyślana i żeby już pierwsze wnioski, czy jakieś plany były po prostu przedstawione radnym. Najwcześniej zapewne w następnym roku, bo w tym to już jesteśmy zamknięci. Po prostu chodzi o harmonogram, jak to będzie wyglądało i kiedy najszybciej, żeby Radni wiedzieli, co mówić naszym mieszkańcom

- Radna Alina Szumiata jak najbardziej uważa, że należy zadbać o wielodzietne rodziny, natomiast prosiła, żeby nie zapominać o osobach starszych, bo to są często osoby samotne i dla nich podwyżka 9 zł to jest dużo. Oni mają w swoich wydatkach miesięcznych leki i to są często osoby, które utrzymują się z emerytur rolniczych. To są bardzo niskie emerytury. Prosiła, żeby zadbać o rodziny, ale nie róbmy tego kosztem osób samotnych i starszych.

-Radna Elżbieta Tomaszewska przychyliła się do tego, co mówi pani Radna A. Szumiata. Oczywiście nie zapominajmy o seniorach. Istnieje Karta Dużej Rodziny, ale istnieje też Ogólnopolska Karta Seniora. Myśli, że nie teraz, bo już teraz jest późno, ale w przyszłości mogliby to brać pod uwagę i w ten sposób różnicować te stawki, nie poprzez ilość osób, tak jak robiliśmy to parę lat temu, ale właśnie poprzez te karty. W wielu miejscowościach są one respektowane, dają jakieś przywileje tym grupom mieszkańców, może i u nas można by to wprowadzić. Po prostu kierowanie się i Kartą Dużej Rodziny i Ogólnopolską Kartą Seniora, te osoby byłyby uprzywilejowane. Prosiła o analizę, o kalkulację pracowników odpowiedzialnych za ten temat, żebyśmy w tym roku mogli mieć te dane, żebyśmy przy podejmowaniu uchwały w przyszłości mogli tym się podeprzeć, żebyśmy mogli zobaczyć, czy to będzie korzystne, czy bardzo niekorzystne dla jakiejś grupy mieszkańców.

- Burmistrz w temacie odpadów dodał, że w materiałach, jakie dostali Radni był szereg informacji dot. tego tematu, między innymi są stawki uchwalone w sąsiednich gminach. Niektóre te stawki są troszkę mniejsze, ale jest też stawka w Janowcu 41 zł, jest stawka w Markuszowie 39 zł, jest Końskowola 40, Nałęczów 36, Kurów 35, Żyrzyn 35. W tych wszystkich

samorządach też takie bolesne dyskusje się odbywały właśnie po rozstrzygniętych przetargach. Burmistrz zdaje sprawę i też się podpisuje pod każdym głosem tego zrozumienia i tego wyrażenia żalu, że są to duże podwyżki, ale ekonomia jest nieubłagana. Ten system powinien się bilansować i blisko tego bilansu, bo to też nie jest pełen bilans, ale blisko tego bilansu jest właśnie ta stawka, która została wypracowana na komisji.

- Przewodnicząca dodała, że wszyscy tutaj są tego samego zdania, że to są bardzo duże podwyżki i zdają sobie z tego sprawę, że to będzie każdego obciążało. Będzie obciążało budżet osób, które płacą, bo niestety mamy też dużą grupę osób, które nie płacą i nie mamy możliwości windykacyjnych w tym temacie, bo to gdzieś schodzi na ostatni plan, tak jak nam tłumaczyła pani skarbnik. Prosiła, żeby jednak każdy starał się płacić to, co powinien, bo jednak my generujemy odpady i te odpady są ważne, z tego później wychodzi opłata. To są nasze odpady i za nie płacimy. Jeżeli każdy by podszedł do tematu, że płaci, to w stawkach dla tych, którzy płacą regularnie byłby oddźwięk.

-Radny Robert Kałdonek potwierdził, że stawki są w sąsiednich gminach porównywalne, patrzył również na kwoty jakie poszczególne gminy przeznaczają na ten cel. Podejrzewa, że to ma związek z osobami, które zamieszkują teren danej Gminy. Gmina Kurów 2,5 mln. Miała w przetargu na oczyszczanie terenu Gminy. Radny zdaje sobie sprawę, że gminy płacą za faktyczny wywóz śmieci tyle ile wywieziemy za tyle musimy zapłacić plus koszty pracowników obsługujących, paliwo, amortyzacja... Radny zwrócił uwagę na kwestie demografii. Ludzi jest coraz mniej, obawia się, że z czasem osób, które będą płacić za śmieci będzie mało i te stawki znacznie wzrosną, mieszkańcy będą pracować na same śmieci. To chyba nie na tym rzecz polega. Byłby za tym, co było kiedyś, przed wprowadzeniem przepisów, które zrzuciły ten obowiązek na gminy, czyli każdy mieszkaniec podpisywał sobie umowę z Zakładem Usług Komunalnych. Wtedy to był ZUK Puławy, płacił od pojemności kosza i za każdy wystawiony worek była opłata. W tej chwili mieszkaniem, ile by tych worków nie wystawił, gmina ma obowiązek zabrać wszystko. Jest sporo tych worków. Teraz jeszcze odpady BIO. Worki z liśćmi ludzie wystawiają, to też są jakieś tam koszty dla gminy. Opłata za kompostowniki została obniżona.

- Przewodnicząca nawiązała do wypowiedzi Radnego odnośnie umów i to chyba było najlepsze, bo wtedy nie było kosztów dla gminy, które teraz niestety za mieszkańców, którzy nie płacą, płaci reszta. Takie są przepisy, że musimy podjąć uchwałę.

- Radna Alina Szumiata pytała, czy deklaracje składane przez mieszkańców odnośnie ilości osób są jakoś weryfikowane? Bo być może po prostu nie wszyscy podają prawdziwą liczbę osób zamieszkałych.

W odpowiedzi udzielonej przez Burmistrza usłyszała, że mamy naprawdę ograniczone możliwości, ponieważ jak sama nazwa wskazuje jest to deklaracja, czyli dana osoba deklaruje, że w danym domostwie jest 1, 2, 3 i więcej czy mniej osób. Te deklaracje też w ciągu roku się czasem zmieniają, bo np. dziecko wyjedzie na studia albo ktoś wyjedzie za granicę, albo nastąpi zgon. Więc ta deklaracja też ulega zmianie pod danym adresem. Czasami też bywa tak, że np. w przypadku zgonu ta deklaracja, wiadomo, w sytuacji takiego rodzinnego dramatu nie zostanie zmieniona. I mamy takie sytuacje, gdzie np. przez rok te opłaty są naliczane. Nikt o tym tak naprawdę nie wie, bo osoba, która to uiszczała już nie żyje i też mamy takie problemy do rozwiązania. Staramy się wychodzić naprzeciw tym sytuacjom, ze zrozumieniem. Chodzi o to, żeby Radni wiedzieli, ale też takie właśnie koszty w tym systemie pojawiały się jako zaległości. Natomiast mamy też część takich dłużników, naprawdę długich, których wszelkimi

sposobami staramy się stymulować do tego, żeby te koszty uiszczali. Dalej to robimy i będziemy to robić. Na komisji rozmawialiśmy o tym, żeby w jakiś sposób rozmawiać o tym z mieszkańcami. Tutaj sołtysi też zostali o to poproszeni, chociażby przy okazji wręczania nakazów podatkowych. Zawsze taka krótka rozmowa też może spowodować, że dane domostwo zareaguje. Są wśród Radnych osoby, dzięki którym ta pozytywna stymulacja zadziałała i część z tych osób już się tam ruszyło do spłaty zaległości. My jako urząd mamy dosyć ograniczone moce. Są tzw. rozwiązania niestandardowe, których nie chcielibyśmy stosować, bo działamy zgodnie z prawem. Natomiast takie podejście tych mieszkańców jest po prostu niesprawiedliwe w stosunku do całej reszty, która sumiennie ponosi te koszty. Na komisji padło takie pytanie, czy można nie odebrać od osób, które mają zaległości, śmieci? Tutaj było powiedziane, że trzeba odebrać. Tu jest ten problem, że mimo to, że nie płacą, i tak musimy te odpady odebrać. Burmistrz zwrócił się z prośbą i apelem, żeby zwracać uwagę, znamy swoich mieszkańców. Odnośnie możliwości weryfikacji - nie możemy wejść do mieszkania przy jasnym sprzeciwie i sprawdzić np. czy tam jeszcze ktoś mieszka. Taką wiedzę najczęściej mają sołtysi. Radni też zapewne mają orientację, przynajmniej mniej więcej, jak to wygląda, czy w domu jest 1, czy 6 osób. Tu nie chodzi o to, żeby podchodzić z jakimś ograniczonym zaufaniem do mieszkańców, ale mamy takie przypadki, że nie zgadza się deklaracja ze stanem faktycznym. Trzeba mieć świadomość, że radni nie mają dostępu do deklaracji i nie widzą, kto ile osób ma zadeklarowanych w deklaracji,

Wobec wyczerpania tematu, Przewodnicząca zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwały, który następnie poddała pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Wanda Gąsiorowska, Renata Hejno, Robert Kałdonek, Dorota Kolibska, Przemysław Kowalski, Sylwia Musiatowicz, Bartłomiej Rukasz, Monika Stadnicka, Ewelina Stefaniak, Alina Szumiata, Iwona Taborek

PRZECIW (3)

Elżbieta Gąsiorowska, Michał Sadurski, Monika Wargocka

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Elżbieta Tomaszewska

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała nr XIX.111.26 w sprawie została podjęta.

Ad. 9. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Gminy Wąwolnica.

Projekt uchwały, którego wnioskodawcą była Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, był omawiany na wspólnym posiedzeniu komisji.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii wspólnego posiedzenia Komisji Panią Przewodniczącą obrad Komisji Monikę Stadnicką.

Monika Stadnicka poinformowała, że obie Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Radna E. Tomaszewska wyjaśniła, skąd wypływa jej skarga. Otóż mieszkanka gminy, której dotyczyła Komisja Skarg i Wniosków, która złożyła skargę na pana Burmistrza, oczekiwała na korytarzu kilkadziesiąt minut, zanim mogła być obecna, uczestniczyć w obradach komisji.

Z tego powodu zwróciła się z pismem do pana Burmistrza z prośbą o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji, powodu, dla którego czekała tak długo i norm obowiązujących w gminie dotyczących obecności na komisji obywateli. Pan Burmistrz odpowiedział pisemnie tej pani, w tej odpowiedzi wymienił jedynie nazwisko szeregowej radnej Elżbiety Tomaszewskiej jako współwinnej zaistniałej sytuacji. Mało tego Radna nie została o tym poinformowana i tylko dzięki temu, że owa mieszkanka zwróciła się do niej z pretensją za tę sytuację, dowiedziała się, że takie pismo w ogóle z Urzędu Gminy zostało wystosowane i podpisane przez pana Burmistrza. Stąd jej skarga, ponieważ uważa, że argument mówiący o tym, iż ona jako szeregową Radną jest współwinna tej sytuacji, uważa za całkowicie błędny.

Nie obarcza nikogo winą, tylko pana Burmistrza, który był autorem tego szacownego pisma. Oburzona jest wypowiedzią pani Radnej Renaty Hejno, która stwierdziła na komisji kilkakrotnie, i to dosadnie – „kłamała pani” w odniesieniu do wpisanych w skardze osób obecnych na komisji, których faktycznie tam nie było.

Radna E. Tomaszewska przeprosiła za to wskazane w skardze osoby i wyjaśniła, że zrobiła to pomyłkowo.

Radna E. Tomaszewska uważa, że pismo stanowiące odpowiedź mogło być bardzo krótkie. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym i statutem gminy, każdy obywatel ma prawo brać udział w komisji i sesji o każdej porze i w każdym czasie. Takie ma prawo. Jedynie prawo zabierania głosu jest uzależnione od decyzji i należy to uzgodnić z przewodniczącą. Natomiast każdy ma prawo wejść na taką komisję. Ponadto, to Przewodnicząca Komisji Skarg i Wniosków ponosi pełną odpowiedzialność za organizację i przebieg tej komisji. Pobiera za to dodatkowe świadczenie, żeby było sprawnie i zgodnie z prawem, a nie szeregową radną. Jeżeli Przewodnicząca Komisji z racji braku doświadczenia, bo jest nową radną tego nie wie, to na posiedzeniu byli bardziej doświadczeni samorządowcy, powinni panią Przewodniczącą pouczyć, że to pani jako Przewodnicząca Komisji ponosi pełną odpowiedzialność za przebieg tej Komisji i organizację. I takie pismo z takim oświadczeniem powinno być wystosowane do mieszkanki i proszę zwrócić się do Przewodniczącej o wyjaśnienie tej sytuacji. I jeszcze pan Burmistrz dobrze by zrobił może, gdyby napisał tej mieszkance: przepraszam za zaistniałą sytuację, dyskomfort i postaram się, aby takie sytuacje w przyszłości się nie powtarzały. Słowo -przepraszam- Radna może powtarzać wielokrotnie, gdy zdarzy się jej powiedzieć coś nie tak. Natomiast świadome używanie słowa kłamstwo Radną oburza i jest nie prawdziwe. Nie kłamała i nie kłamie. Może się pomylić, może mieć inne zdanie – nie kłamie.

- Radna Renata Hejno odniosła się do słów Radnej E. Tomaszewskiej – Twierdzi, że nie było powiedziane, że kłamała. Odczytane było, że w skardze faktycznie była zawarta nieprawda, dlatego, że były umieszczone osoby, które nie były obecne wtedy na tej komisji. Tak to zostało to przedstawione.

Odbyła się dyskusja, w której Radna E. Tomaszewska przedstawiała swoje argumenty w sprawie, wyraziła oburzenie, że Przewodnicząca Komisji, Skarg, Wniosków i Petycji powiedziała, że kłamała.

Radna R. Hejno przedstawiła swoje stanowisko, w którym przekonywała, że w piśmie zawarte były tylko fakty, jaki przebieg miały wydarzenia podczas posiedzenia komisji. Natomiast nikt nie obarczał Pani Radnej Tomaszewskiej winą. Opisany został stan faktyczny.

Radna również odniosła się do atmosfery panującej podczas obrad Komisji.

Przewodnicząca Rady odniosła się do odpowiedzialności Przewodniczącej Komisji, jest odpowiedzialna ale też jest niedoświadczoną Przewodniczącą. Radna E. Tomaszewska jako doświadczona Radna mogła po koleżeńsku podpowiedzieć Przewodniczącej, że źle robi.

O godz. 10.49 Radny Przemysław Kowalski stwierdził, że jeżeli mają się tak kłócić i nic nie robić to...

Następnie opuścił obrady.

Sekretarz zwrócił uwagę, że wałkowanie ciągle tego tematu nie ma żadnej istoty dla funkcjonowania tej gminy, dla rozwoju tej gminy, dla dobra mieszkańców tej gminy. To są partykularne czyjeś animozje. Była o tym długa dyskusja na Komisji.

- Radna A. Szumiata powiedziała, że w tym piśmie od pana Burmistrza, był tylko podany przebieg wydarzeń tego dnia. Nikt tam nie został o nic oskarżony, były podane fakty. Tutaj spotkaliśmy się na komisji, pani Radna E. Tomaszewska się spóźniła i dlatego to wszystko się wydłużyło w czasie. I to jest jedna kwestia. A drugą kwestią jest to, że my zwykle potwierdzamy obecność na komisji i tylko dlatego czekali, bo pani E. Tomaszewska potwierdziła obecność.

- Radna E. Tomaszewska odnośnie wypowiedzi Przewodniczącej Rady uznała, że to jest kuriozalne. Radna się spóźniła, nie mogła zwrócić uwagi Przewodniczącej jeżeli jej nie było. Nie wiedziała, że ktoś czeka. Jeżeli ktoś by mógł zwrócić uwagę Przewodniczącej to był Pan Burmistrz, Pan Sekretarz, Pani Radca Prawny.

- Radny M. Sadurski stwierdził, że jego osobiście ten wynik dyskusji, ani głosowania na komisji, jakoś szczególnie nie dziwi. Jedyne, co może powiedzieć tutaj koleżankom i kolegom radnym to, że życzy państwu Radnym, żeby nie mieli takiej przyjemności jak pani Tomaszewska, by w oficjalnym piśmie do mieszkańca był/była wskazana jako współwinna, bo to naprawdę nie jest fajne. Pytał Radnej Hejno, czy jest w stanie przyznać do tego, że od niej zależy, jak prowadzone są obrady, bo Radna R. Hejno była Przewodniczącą. Burmistrz zachował się niewłaściwie, po co w ogóle było opisywać ten fakt, że się radny spóźnił? Radny widzi taki naprawdę znaczący dysonans poznawczy u Radnych, że w niektórych sprawach widzą zasadność, a w niektórych to nie. Niektóre to są oburzające. Naprawdę dziwi go to czasami, prosił o konsekwentność w tym, co robią.

Odbyła się dyskusja na temat treści pisma skierowanego do mieszkanki o przebiegu Komisji, co powinno zostać w nim zawarte, a czego zdaniem Radnych nie należało pisać o przebiegu komisji, rozmawiano również o wpisach w mediach społecznościowych i reakcjach Radnych na te wpisy.

- Burmistrz podkreślał, że starał się odpisać z dużą wrażliwością i ma pytanie, który fragment pisma jest dla Radnej taki oburzający, wskazujący, karcący, nieelegancki w stosunku do Radnej. Prosił o zacytowanie tego fragmentu. Burmistrz w piśmie przedstawił stan faktyczny, który nie miał kogoś postawić w złym świetle. Państwo byli za drzwiami i w każdej chwili mogli wejść na salę obrad, nie było intencji, żeby coś ukrywać. Wszystko zostało już wielokrotnie wyjaśnione. Mamy sprawy wyższej wagi, którymi powinniśmy się zajmować.

-Radny B. Rukasz, z tego, co odczytał z tego pisma to jest opisany stan faktyczny, gdzie Radna się spóźniła, realnie nie brała udziału we wcześniejszej części Komisji, która już zaczęła się,

to mogło de facto wpłynąć na przebieg Komisji bo Radnej nie było, mogła nie wiedzieć o czym była mowa wcześniej, popełniła błąd formalny podając osoby, których tam nie było. Dla Radnego smutne jest to, że Komisja musiała się spotkać w związku z dziecinnym pismem. Finał jest taki, że jako mieszkańcy zapłacili ok. 3 tys. zł. za spotkanie. To radna powinna wziąć na barki, wziąć na siebie odpowiedzialność, przyznać, że takie rzeczy nie powinny mieć miejsca w naszej gminie. Ciężko jest wygenerować 5 tys. na sterylizację a tu zmarnowaliśmy 3 tys. zł.

- Przewodnicząca Rady dodała, że za to, co mówią też zapłacimy, bo cała transmisja wymaga transkrypcji. Dyskusjami wkoło powtarzanymi obciążamy budżet.

- Radny B. Rukasz zachęcał do merytorycznej pracy, bo jest mu wstyd, że musi na tak błahę tematy obradować.

- Radny R. Kałdonek jest kolejną kadencją, mieszkańcy wybrali radnych i niektórzy myślą, że są „carami i bogami” i nie wolno ich obrażać, krytykować. Za 3 lata kończy się kadencja, dalej będą mieszkańcami tej gminy, niektórzy ludzie zapomną o nich, inni będą wypominać nawet te sprawy sprzed kilku lat. Tylko jest kwestia stanąć i rozmawiać a nie czuć się urażoną. Przytoczył przykład for internetowych i różnych komentarzy na nich wypisywanych. Jedni chwalą inni krytykują. Albo na tym polega demokracja, albo tej demokracji nie ma.

Przewodnicząca Rady w odniesieniu do słów Radnego, uważa, że ta kwestia lekceważenia nie dotyczyła mieszkańców, mieszkańcy mogą mieć różne poglądy na różne sprawy, natomiast Radni powinni ze sobą rozmawiać osobiście czy to po komisji czy sesji a nie poprzez media społecznościowe rozkręcać dyskusje po to, żeby mieszkańców nastawić, żeby zaczęli dyskutować, to wypływa od radnych. Prosiła o wzajemny szacunek wśród Radnych.

Wobec wyczerpania tematu, Przewodnicząca zamknęła dyskusję. W związku z tym, że jeden radny opuścił obrady Przewodnicząca poprosiła o sprawdzenie kworum - obecnych 14 z 15 radnych. Kworum jest zachowane do podejmowania uchwał.

Przewodnicząca odczytała projekt uchwały a następnie poddała go pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Gminy Wąwolnica.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Elżbieta Tomaszewska nie brała udziału w głosowaniu.

Wyniki imienne:

ZA (8)

Wanda Gąsiorowska, Renata Hejno, Dorota Kolibska, Bartłomiej Rukasz, Monika Stadnicka, Ewelina Stefaniak, Alina Szumiata, Iwona Taborek

PRZECIW (1)

Michał Sadurski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Elżbieta Gąsiorowska, Robert Kałdonek, Sylwia Musiatowicz, Monika Wargocka

BRAK GŁOSU (1)

Elżbieta Tomaszewska

NIEOBECNI (1)

Przemysław Kowalski

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała nr XIX.112.26 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Gminy Wąwolnica została podjęta.

Ad.10. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodnicząca zapoznała radnych z wnioskiem Radnego Bartłomieja Rukasa dot. przeprowadzenia kontroli inwestycji pn. Przebudowa sieci wodociągowej i budowa oświetlenia drogowego z przebudową nawierzchni ul. Dulęby

O godz. 11.08.Przewodnicząca ogłosiła przerwę w obradach.

O godz. 11.24 Przewodnicząca wznowiła obrady, kworum zachowane , obecnych 14 z 15 Radnych, następnie odczytała interpelacje i zapytania złożone przez Radnego Michała Sadurskiego wraz z odpowiedziami.

- Interpelację w sprawie jawności polityki płacowej oraz utrudniania dostępu do informacji o wydatkach publicznych na kierowniczych stanowiskach urzędniczych.

- Interpelację dotyczącą szczegółów realizacji zadania inwestycyjnego pn. Utworzenie klubu dziecięcego w Szkole Podstawowej w Karmanowicach w ramach programu Aktywny Maluch 2022–2029.

- Interpelację w sprawie konstrukcji porządku obrad sesji budżetowej oraz zatajenia przed Radą Miejską istotnych skutków finansowych przetargu na odbiór odpadów.

-Pani Skarbnik zwróciła się z pytaniem do Radnego M. Sadurskiego - jakby konstruował budżet, to jaką kwotę by wprowadził po dochodach i wydatkach?

Radny odpowiedział, że nie mam kompetencji do kreowania budżetu.

- Zapytanie radnego dotyczące sposobu realizacji zadań kontrolnych i autoryzacji wydatków Referatu Inwestycyjnego,

- Zapytanie Radnego w sprawie kosztów wykorzystania pojazdów prywatnych do celów służbowych oraz zasad zwrotu kosztów przejazdu pracownikom urzędu.

- Zapytanie dotyczące weryfikacji prawidłowości procedur przy udzieleniu zamówień publicznych

- Zapytanie Radnego w sprawie szczegółowego wykazu podróży służbowych burmistrza realizowanych samochodem prywatnym w 2025 r.

- Wniosek o udostępnienie dokumentów i materiałów w trybie art. 24 ust. 2

Przewodnicząca Rady odniosła się do pytania - Dlaczego porządek obrad sesji budżetowej został zaplanowany w sposób, który uniemożliwił radnym zapoznanie się z sytuacją przetargową przed głosowaniem nad budżetem? I kolejne pytanie w tym punkcie: czy przesunięcie sprawozdania burmistrza na koniec obrad było celowym zabiegiem mającym na celu ukrycie faktu, że projekt budżetu w dziale 900 jest niedoszacowany?

W odczuciu Przewodniczącej Radny insynuuje jej, mając na celu manipulację opinią publiczną, dyskredytuje ją w ocenie mieszkańców. Radny dobrze wie, że za porządek obrad i jej przebieg odpowiada przewodniczący. Sesję zwołano prawidłowo, materiały zostały w terminie dostarczone do Radnych. Program obrad również był w tych materiałach, w ogłoszeniach. Oprócz tego na sesji oczywiście zadała pytanie, czy ktoś z państwa Radnych wnosi jakieś uwagi do programu. Nikt nie wniósł uwag. Nikt nawet w międzyczasie nie zapytał, dlaczego sprawozdanie burmistrza jest na punkcie ostatnim. Przewodnicząca wyjaśniła, że tym dniem pan informatyk mógł być za chwilę nieobecny, po to, żeby przeprowadzić sprawnie sesję i przejść wszystkie głosowania, właśnie z tego tytułu sprawozdanie burmistrza było na koniec. Przewodnicząca zastanawia się nad tym, czy nie jest to sensowne, żeby dalej tak robić. Na

dzisiejszą sesję w programie było na początku, ale jeszcze to przeanalizuje, jeżeli Radni będą mieć uwagi, to będą wtedy je zgłaszać. W przekonaniu Przewodniczącej to nie było pytanie do Burmistrza, a Radny tutaj odnosi się do jej osoby, i insynuuje, że to ona celowo takim zabiegiem mającym na celu ukrycie faktu przed projektem budżetu próbuje manipulować budżetem? Przewodnicząca uważa, że Radny się chyba zapędza w swoich przemyśleniach. Bo jeżeli Radny ma do niej zarzuty, to powinien jej powiedzieć, a nie wypisywać.

- Radny M. Sadurski akurat na tej sesji mnie nie był, więc nie mógł wnieść żadnych zmian, jeśli chodzi o porządek obrad.

Przewodnicząca - Państwo Radni nie zgłosili uwag. Pytała, czy pan też teraz zarzuca radnym, że oni też.

Dyskusja na temat porządku obrad.

- Skarbnik pytała, na podstawie czego miała wprowadzić wyższą kwotę dochodów? Bo dochody i wydatki muszą się równoważyć, to wynika z ustawy. Jeżeli nie ma innej stawki, dopiero dzisiaj podejmujemy tę stawkę, to miała zrobić przekłamanie w budżecie? Pani Skarbnik opowiedziała, że planując dochody, bierze sobie przypis z odpadów, z działu, i tam jest dokładnie ile mieszkańców powinno wpłacić razy tę stawkę z zaległościami. I to jest nic innego jak po dochodach. I ta kwota ma się równoważyć po wydatkach. I dopiero teraz może, zmienić na następnej sesji, bo Radni uchwalili nową stawkę i dopiero teraz może zmienić ten przypis.

Ustawa mówi, że projekt budżetu musi być do 15 listopada. I do niego są opinie, tak że akurat się wszystko zmieściło, jest dobrze. Ale nawet jeżeliby umowa była wyższa, to co? No to wtedy trzeba by było nie podpisywać tej umowy, poczekać, styczeń, luty nie odbierać odpadów? Tak to by było lepiej? Nie zgadza się ze stwierdzeniem, że z ukrytym deficytem, my po prostu wprowadzamy dochody i wydatki na dany moment. Taki mieliśmy przypis, nawet nie wiedząc jeszcze, jaka będzie nowa kwota. Ale inaczej nawet nie moglibyśmy tego przyjąć, ponieważ jakbyśmy wprowadzili wyższą kwotę, nawet zakładając, że może być po dochodach i wydatkach, to z czego tę wyższą kwotę? Przecież to musi być konkretnie. My nie możemy z powietrza planować. Radny mógł przyjść do Skarbnika i dopytać, jak się planuje, Radny otrzymał opinię do budżetu, która była pozytywna, do tej uchwały budżetowej z Regionalnej Izby Obrachunkowej. Gdyby te dochody i wydatki się nie równoważyły, byłaby uwaga w opinii. Nie mogliśmy tak zrobić.

- Radny Michał Sadurski przyznał, że jego podejrzenia były błędne.

- Przewodnicząca przypominała o zapisach statutu gminy, w którym § 17 pkt 1. Przewodniczący obrad po otwarciu sesji przedstawia porządek obrad, do którego Rada Miejska na wniosek Radnego, klubu radnych, komisji Rady Miejskiej lub Burmistrza może wprowadzić zmiany polegające na dodaniu nowego punktu do porządku obrad, zdjęcie punktu z zaproponowanego porządku obrad, zmianie kolejności punktów w czasie obrad, zmienić treść przedmiotu, punktu obrad itd. Więc nie widzi potrzeby wypisywania takich rzeczy w interpelacji do Burmistrza, bo naprawdę w tym momencie uważa, że Radny manipuluje po prostu opinią publiczną i ją szkaluje w tym.

Dyskusja.

- Radny M. Sadurski stwierdził, że w tym przypadku odpowiedź, dlaczego ten punkt został przesunięty, uzyskał w dniu dzisiejszym. Przewodnicząca przypominała, że w każdy poniedziałek od godziny 15:00 do 16:00 urzęduje w pokoju w Biurze Rady i proponuję Radnym, jak mają jakieś wątpliwości to zaprasza. Ponadto Radni mają numer telefonu do

Przewodniczącej. Jeżeli ktoś zgłasza potrzebę rozmowy z Przewodniczącą Rady, to oczywiście można dać znać do Biura Rady i pracownik Przewodniczącą o tym informuje i jak najbardziej możemy dostosować się do godzin.

- Radny R. Kałdonek pytał o to, dlaczego tak późno był ogłoszony ten przetarg na odpady. Przecież gdyby gmina ogłosiła ten przetarg, dajmy na to, we wrześniu, w październiku, wiedzielibyśmy, jakie firmy się zgłosiły, z jakimi kwotami. Moglibyśmy podjąć wtedy spokojnie uchwałę o podniesieniu tych cen za wywóz nieczystości i nie byłoby tego problemu, prawda?
- Skarbnik - W budżecie wszystko jest ok, tylko tyle, że taniej dla mieszkańców, że za styczeń, luty... - Przez 2 miesiące - Mieszkańcy na tym zyskali.

Ad 11. Wolne wnioski i informacje.

- Radny B. Rukasz poruszył kwestię dot. mieszkańców Łopatek. Pojawił się pomysł zagospodarowania tylnej części budynku szkoły i ulokowania tam marketu. Zaproponował spotkanie z mieszkańcami, stowarzyszeniem i przedyskutowanie tego tematu.

- Radny Robert Kałdonek pytał o przetarg na wycinkę 9 drzew na Rynku oraz 12 topoli przy alei prowadzącej do Zakładu w Celejowie. Czy Burmistrz, my jako Gmina, Rada nie moglibyśmy np. zwrócić się najpierw do pana sołtysa Celejowa? Niektóre gminy tak praktykują, że np. w zamian za wycięcie tego drzewa mieszkaniowiec może sobie po prostu nieodpłatnie ewentualnie jakieś pieniądze zapłacić. Opał jest drogi. Jeżeli mieszkańcy by się zgłosili, byłiby chętni, nam by to zmniejszyło koszty, bo firma, która to przyjdzie i zrobi, oprócz tego, że zapłacimy za wycięcie tego drzewa, a to nie są tanie koszty, zabierze to drzewo, no ale w zamian nam nic nie da. A gdyby mieszkańcy się zgłosili i byłaby w nich taka chęć i wola, usunęliby to drzewo, zabrali sobie gałęzie, posprzątał, nam by zostało po prostu usunięcie tych karp, które by zostały. Radny pytał, czy Burmistrz rozważał taką możliwość, jaki jest przewidywany koszt i jakie pieniądze gmina zabezpieczyła na realizację tych 2 przedsięwzięć, czyli wycinka drzew w rynku w Wąwolnicy i przy alei w Celejowie?

- Burmistrz przekazał, że zostało uruchomione takie postępowanie, ponieważ aleja topolowa stwarza niebezpieczeństwo ze względu na to, że część z tych drzew po prostu zagraża, grozi zawaleniem, co jest niebezpieczne. Ostatnia wichura, która przeszła właśnie m.in. przez miejscowość Celejów, też pokazała, jak duże zagrożenie stanowią takie sytuacje.

Burmistrz podkreślił, że tutaj przede wszystkim najważniejsze są kwestie bezpieczeństwa. To są tak duże, grube, rozległe drzewa dlatego tak poważną operację, bo to są wbrew pozorom poważne rzeczy, zleca się profesjonalnym podmiotom. Burmistrz rozumie intencje i to jest słuszne, jeżeli jest drzewo, które jakby można łatwo położyć, potem rozdrobnić, i zabrać, to my coś takiego praktykujemy, bo dla nas jakby ekonomicznie się to kalkuluje i są takie przypadki. Natomiast to nie są te przypadki, które moglibyśmy tu w ten sposób potraktować. W związku z tym to postępowanie zostało uruchomione. W postępowaniu są drzewa i do wycinki, ale też do pielęgnacji. Tak że takie rzeczy musi zrobić firma, która się tym zajmuje, wie, jak to robić, ma do tego sprzęt, ma uprawnienia. Jeżeli chodzi o kwoty, to jest coś koło chyba 30 000 zł,

- Radna Sylwia Musiatowicz. odnośnie informacji, Radnego B. Rukasza. potwierdziła, że rzeczywiście były takie rozmowy, dotyczyły sklepu Dino, ale nie mamy jeszcze informacji zwrotnej niestety od pani koordynatorki, więc takie spotkanie z mieszkańcami, ewentualnie informacje to w momencie, kiedy będziemy mieli deklarację sklepu, że zainteresowany jest

tym obiektem. Nie ma deklaracji ze strony pani koordynator, ale wstępne informacje i rozmowy były.

- Radny B. Rukasz zwracając się do Rady stwierdził, że jesteśmy w takim miejscu, gdzie możemy swobodnie pisać, jakie chcemy pisma, zwoływać sesje i komisje. Każdy może, czy to my, czy nasi mieszkańcy, czy ogólnie obywatele, ale nie zawsze powinniśmy. Radnego jednak boli to, że ponad tydzień temu została zorganizowana sesja nadzwyczajna, która nas kosztowała, bo wiadomo licząc diety radnych, czas antenowy, obsługę prawną, kosztowała nas około 8000 zł. Następnie mieliśmy jeszcze 2 Komisje Skarg i Wniosków, które też każda około 3000 zł nas kosztowały. Co daje mniej więcej około 14 000 zł. Jest to smutne ponieważ w tamtym roku Kolonia Wąwolnica właśnie 14 000 zł miała jako budżet sołecki. Uważa, że ta sesja i te 2 komisje były niepotrzebne. Zmarnotrawiliśmy te pieniądze. Radny odniósł się również do zachowania niektórych Radnych wobec Burmistrza oraz do wpisów w mediach społecznościowych. Stwierdził, że było takich dużo nieprawd w stosunku do Burmistrza. Nie może się zgodzić, ze stwierdzeniem, że Burmistrz jest głuchy na jakieś głosy ludzi. Gdyby był głuchy, to by szedł w zaparte i zreorganizował tę szkołę. A jednak posłuchał głosu mieszkańców, przeanalizował i doszedł do jakiegoś kompromisu. I teraz jesteśmy znowu w takim miejscu, gdzie mamy szkołę, która funkcjonuje, mamy duży koszt nakładu na nią, jakiego nie powinniśmy mieć de facto i dodatkowo borykamy się z problemem żłobka, który też dla części Radnych jest problemem. Dodał, że na sesji nadzwyczajnej, obradowali na temat właśnie tego żłobka, zasadności, czy go wstrzymać. Osoby, które były za zwołaniem tej sesji nadzwyczajnej, nawet zagłosowały przeciwko temu wnioskowi. Radny kontynuując odniósł się do słów sugerujących porażkę Burmistrza oraz manipulacji we wpisach w mediach społecznościowych.

Odbyła się dyskusja na temat udostępniania informacji, zachowania, kultury wypowiedzi, zwołania sesji nadzwyczajnej, racjonalizacji kosztów powstania żłobka, aktywności w mediach społecznościowych, likwidacji szkoły w Karmanowicach i powodach zmiany decyzji przez Burmistrza.

Przewodnicząca Rady Miejskiej podkreśliła, że do Rady nie wpłynął projekt uchwały intencyjnej i Rada jej nie procedowała.

W dalszej dyskusji mówiono o kosztach delegacji służbowych Burmistrza.

Rozmawiano również o oddaniu przepustu w Grabówkach, o gwarancji na roboty w starym przedszkolu oraz informowaniu Burmistrza o różnych spostrzeżeniach i niepokojących sytuacjach.

Radni poruszyli temat przetargów, ich rozstrzygania, unieważniania oraz zabezpieczana środków.

Przewodnicząca zapoznała Radnych z korespondencją jaka wpłynęła do Rady:

- sprawozdaniem z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli zatrudnionych w poszczególnych stopniach awansu zawodowego na rok 2025, to jest z naszego urzędu,
- pismem Wojewody Lubelskiego odnośnie do rocznych oświadczeń majątkowych.

Roczne oświadczenie majątkowe trzeba złożyć według stanu na dzień 31 grudnia i składać do 30 kwietnia 2026 r. Oświadczenie majątkowe składa się w 2 oryginalnych egzemplarzach wraz z dołączoną kopią zeznania podatkowego za rok poprzedni 2025, również w 2 egzemplarzach.

- uchwałą z RIO w sprawie możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego przez Gminę Wąwolnica w uchwale budżetowej na 2026 r.

Przewodnicząca przekazała, że protokół z XVII został przekazany w materiałach.

Sprawozdania i plany pracy Komisji stałych zostały przedstawione na wspólnym posiedzeniu komisji.

Ad. 12. Zamknięcie sesji.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodnicząca o godz. 13.52 zamknęła obrady XIX sesji Rady Miejskiej w Wąwolnicy.

Protokół zawiera chronologiczny przebieg sesji i jej najważniejsze elementy.

Nagranie z pełnym przebiegiem sesji udostępniono pod adresem:

<https://wawolnica.esesja.pl/transmisja/79806/xixasesjaaradyawadniuczwarteka12alutegoa2026.htm>

Uchwały podjęte na sesji stanowią załączniki do protokołu.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokolant: J. Paciejewska – insp. ds. obsługi Biura Rady Miejskiej

.....

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Wąwolnicy :Dorota Kolibska

.....